Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr 21 (66) | Częstochowa, poniedziałek 2 czerwca 1947 r. | Rok III.

Victoria — Stradom 5:0 (3:0)

Do ostatniego spotkania mistrzowskiego Stradom odmłodził drużynę dalszymi dwoma graczami i przesunął Żurka do ataku. Drużyna w takim składzie potrafiła jedynie w początkowej fazie gry być równorzędnym przeciwnikiem Victorii, później jednak oddawała jej stopniowo inicjatywę i dopiero w końcowych minutach zaczęła poważniej zagrażać bramce Victorii.

Ta ostatnia wystąpiła z Janikiem w bramce oraz Kąkielem z drugiej drużyny na lewym skrzydle; Kąkiel okazał się wartościowym graczem, a Janik spełnił bez zarzutu swoje zadanie. Zresztą cała jedenastka Victorii zagrała tym razem skutecznie, a jej atak i pomoc demonstrowały ładne zagrania i współpracę. Tyły pracowały pewnie, likwidując w zarodku usiłowania ofensywne Stradomia.

W Stradomiu wyróżniali się bramkarz Boguszewski, Małek, Wilczyński; a w ataku inicjatywę okazywali jedynie Lach i Żurek, lecz nieznajdowali zrozumienia u partnerów.

Strzelcami bramek byli: najlepszy gracz ataku Wójcikowski 2, Kąkiel, Garus i Jędrzejewski. Sędziował b. dobrze ob. Śliwczyński.

SENSACYJNA PORAŻKA RAKOWA

(Wł. K.) Po ostatnim zwycięstwie nad Legionem wydawało się, iż Raków, grając na swoim boisku, jest pewnym zwycięzcą Papierni. Tymczasem spotkanie pomiędzy tymi drużynami zakończyło się nieoczekiwanym zwycięstwem 3:2 Papierni, którą dzięki wykazywanej ostatnio formie ściąga na siebie ogólną uwagę.

LEGION — CZĘSTOCHÓWKA 5:3 (4:3)

(W. Kł.) Od dłuższego czasu obserwowaliśmy spadek formy drużyny Częstochówki, jak i żywotności tego klubu. Obecnie jego działacze przystąpili do reorganizacji klubu i zdołali na mecz z Legionem zmobilizować jak najsilniejszą jedenastkę. Dzięki temu Częstochówka zagrała na poziomie dawno u niej niespotykanym, uzyskując b. dobry wynik z Legionem. Bramki zdobyli Halkiewicz 4 i Kopera dla Legionu, a Holiński 2 i Pal dla Częstochówki. Sędzia ob. Lach nie wypadł najlepiej.

RZEMIEŚLNIK — ELEKTRODYN 5:0 (4:0)

Mistrz. kl. C. Bramki zdobyli: Majcher 3 i Dzięgielewski 2.

Legion faworytem mistrzostw szczypiorniaka

Do rozpoczętych w sobotę mistrzostw szczypiorniaka zgłosiły się trzy drużyny — Legion, CKS i Victoria. Legion rozegrał spotkanie ze swoimi rywalami, zwyciężając Victorię 10:9 (Victoria grała od początku w dziesiątkę), zaś CKS 9:4 (4:4), stając się dzięki temu faworytem do tytułu mistrza.

Gra w obu meczach nie stała jeszcze na wysokim poziomie, lecz ten podwyższy się niewątpliwie w rozgrywkach następnych. Najlepszym zawodnikiem okazał się w oba dni Michalski z Legionu, świetny przebojowiec i strzelec.

Pierwsze po wojnie mecze szczypiorniaka wzbudziły zainteresowanie, gromadząc pokaźną ilość widzów.

Drużyna mistrzowska naszego Okręgu weźmie udział w mistrzostwach Polski.

Sztokholm — Warszawa 8:8

Rozegrane wczoraj w stolicy międzynarodowe spotkanie bokserskie zakończyło się remisem. W poszczególnych wagach wyniki były następujące: Burströem pokonał Patorę. Gabrielsson przegrał z Sobkowiakiem, Belgrund z Sieradzanem w II rundzie, Karllsson z Czortkiem (była to najpiękniejsza walka meczu), Lindquist zremisował z Wasiakiem, Haglund zwyciężył Kosowskiego przez t. k. o. w III starciu, Olsson pokonał Drabkowskiego, Modigh zremisował z Kotkowskim. w reprezentacji Warszawy nie walczył na skutek kontuzji Kolczyński.

W środę Szwedzi rozegrają spotkanie z Poznaniem.

———

W międzymiastowym spotkaniu Łódź pokonała Pomorze 11:5.

OLEK ZWYCIĘŻA

Paryż. — Francuski bokser zawodowy polskiego pochodzenia Stefan Olek pokonał w sobotę Duńczyka Nillsena w 9-ej rundzie przez t. k. o.

CKS — SKS Warszawa 11:5

Mecz SKS — CKS oczekiwany był ze specjalnym zainteresowaniem, a to ze względu na pierwszy występ Strychalskiego II, jak również pojedynki Małecki — Chudy i Żórawski — Marciniak.

Strychalski II zdeklasował z miejsca swojego przeciwnika i odniósł nad nim błyskawiczne zwycięstwo, dowodząc, iż będzie pewnym punktem swojej drużyny. Piękny sukces zanotował Chudy nad rutyniarzem Małeckim, zwyciężając go zdecydowanie na punkty, przy czym warszawianin znajdował się aż trzy razy na deskach. Natomiast spotkanie Żórawski — Marciniak zakończyło się remisem.

W muszej **Strychalski** pokonał na punkty młodziutkiego, ambitnego **Teodorczyka,** lecz nie zaimponował ani stylem ani dżentelmenerią walki; w koguciej **Frymus** po pięknej walce z **Aleksandrowiczem** został pokonany przez ...sędziego, który przyznał zwycięstwo gościowi, gdy Frymus zasługiwał całkowicie na remis; w piórkowej **Strychalski II** znokautował już w 1 minucie Szczesnego; w lekkiej I **Chudy** pokonał na punkty znanego **Małeckiego;** w lekkiej II **Marciniak** zremisosował z **Żórawskim;** w półśredniej **Błażejewski** doznał w I starciu rozcięcia policzka i **Warwas** wygrał na punkty, obliczone do chwili kontuzji; w średniej **Berg** górując wyraźnie nad **Kupcem,** odniósł zwycięstwo przez t. k. o. od razu w I rundzie; w półciężkiej **Owczarek** (SKS) uzyskał punkty w. o. wskutek braku przeciwnika.

GARBARNIA — REPR. ZAW. ZAW. FRANCJI 4:1 (0:0)

Kraków, 30. 5. — Piłkarze francuscy doznali w Polsce nowej porażki. Gra była nieciekawa i chaotyczna.

Radomskie Koło Sportowe — Victoria 4:1

Pierwsza po wojnie międzymiastowa impreza tenisowa odbyła się w ramach Jubileuszu 25-lecia Victorii, gromadząc sporą ilość widzów. Gry przeprowadzono na pięknie przygotowanych kortach jubilatki, imieniem której powitał gości przewodniczący Komitetu Jubileuszowego ob. Malec.

W spotkaniu juniorów Spodenkiewicz (Radom) pokonał Misiaka 6:0, 6:4. Misiak był wyraźnie speszony w secie pierwszym, później jednak rozegrał się, pokazując ładny styl uderzeń.

Najpiękniehszym spotkaniem było spotkanie Barylskiego z Niewiadomskim (Radom), który pokonał niedawno znanego Kurmana 6:2, 6:1. Niewiadomski pokazał wszechstronne opanowanie sztuki tenisa, lecz uległ po zaciętej walce Barylskiemu 6:4, 1:6, 6:8; częstochowianin rozstrzygnął doskonale spotkanie pod względem taktycznym i dzięki temu uzyskał zwycięstwo.

Pozostałe dwa single stały na dobrym poziomie, a zakończyły się niewysokimi przegranymi tenisistów Victorii — Wiśnewskiego z Zielińskim 4:6, 6:4, 3:6 i Zarębskiego ze Szczepańskim 6:4, 6:8, 4.6. Natomiast spotkanie w grze podwójnej panów było dla częstochowian — Barylskiego i Zarębskiego bez histori,i przynosząc im porażkę 2:6, 0:6 z Niewiadomskim — Zielińskim. Goście górowali kolosalnie zgraniem i wyczuciem gry podwójnej.

Sędziowali tenisiści CKS-u — Laskowski i Chądzyński.

Impreza była ze wszech miar udana; oby rozpoczęła ona dzieło odrodzenia tenisa częstochowskiego po wojnie.

Cezariusz Mellerowicz.

W meczu Piast Gliwice — Cracovia tenisiści gliwiccy uzyskali sukces, remisując spotkanie 4:4.

POŁ. AFRYKA — ANGLIA 3:0

W meczu o Puchar Davisa zwycięzcy Polski przegrali wszystkie spotkania pierwszych dwu dni i są już wyeliminowani z dalszych rozgrywek.

Dom Kultury — CKS II 10:6

W rewanżowym spotkaniu o mistrzostwo klasy B zdążający zdecydowanie do zdobycia awansu do wyższej klasy Dom Kultury Raków pokonał ponownie rezerwę CKS'u, przy czym sensacją zawodów było zwycięstwo Trzepizura nad Moroniem przez t. k. o. w III rundzie.

W muszej **Zwierzchlejski** (CKS) zrewanżował się **Szpryngierowi** za ostatnią porażkę, zwyciężając go na punkty; w koguciej **Fałdrowicz** (DK) pokonał przez t. k. o. w I starciu **Sobczaka;** w piórkowej **Słota** (CKS) poddał się w III rundzie świetnemu **Delangiewiczowi;** w wadze lekkiej **Malec** (CKS) oraz w wadze półśredniej **Dobosz** (DK) uzyskali punkty w. o. na skutek braku przeciwników; w średniej **Trzepizur** (DK) wygrał z **Moroniem** przez poddanie się tego ostatniego, przy czym gong uratował przed tym Moronia od nokautu; w półciężkiej **Kusa** (DK) zdobył punkty w. o. z braku przeciwnika; w ciężkiej **Waluś** (CKS) zmusił do poddania się już w I rundzie pewnego siebie **Walendę.**

Sędziował w ringu ob. **Kluczny,** na punkty ob. **Michułka.**

*

Prostujemy niniejszym, że wynik meczu Częstochowianka opiewał nie 9:7 dla Częstochowianki, lecz 7:7, gdyż ta ostatnia nie miała również zawodnika wagi ciężkiej.

Niespodzianki w eliminacjach

W rozgrywkach eliminacyjnych o wejście do ekstraklasy padło szereg niespodzianek, z których największą jest niespodzianka w Świdnicy, gdzie tamt. Polonia, pokonana niedawno przez naszą Skrę, zdołała wywalczyć z mistrzowską drużyną Polski — Polonią Warszawa remis 2:2 (2:1). A oto inne wyniki: KKS Poznań — Polonia Bytom 2:2 (1:1), WMKS — PKS Szczecin 6:1 (2:1) Grochów — Radomiak 2:2 (pierwszy punkt Grochowa). Pomorzanin — RKU 2:2 (1:0), Rymer — ZZK Łódź 6:5 (2:3), Warta — KKS Olsztyn 8:1 (3:0), Cracovia — Orzeł Gorlice 6:1 (2:1), Gedania — AKS 1:1, Czuwaj Przemyśl — Tęcza 1:1 (1:0), Wisła — Ognisko Siedlce 7:0.

Na skutek braku 2-ch wyników nie możemy podać dokładnej tabeli; jednakże w Gr. I prowadzi nadal Wisła przed Polonią W-wa, Szombierkami i Polonią Bytom, w Gr. II na czele kroczy AKS przed RKU, Rymerem i Cracovią, w Gr. III Warta dzięki lepszemu stosunkowi bramek odebrała prowadzenie ŁKS-owi.

ŁKS — BUDAPESZT 10:3 (6:1)

Łódź, 31. 5. — Dobrze dysponowana drużyna ŁKS'u pokonała reprezentację Zw. Zaw. Budapesztu w jej pierwszym meczu na terenie Polski. Wynik nie odpowiada przebiegowi gry, gdyż Węgrzy zademonstrowali b. dobry poziom, lecz prześladował ich wyjątkowy pech.

Skra — CKS 5:3 (3:3)

Mimo powszedniego dnia liczne rzesze miłośników piłkarskiego sportu ściągnęły na boisko, by ujrzeć zmagania dwóch miejscowych rywali, dla których spotkanie to miało olbrzymie prestiżowe znaczenie. Skra po ostatnich sukcesach chciała udowodnić, że jest bezkonkurencyjna na swoim terenie, a i CKS nie myślał oddać prymatu bez walki. Że jednak nie chodziło tu o drogocenne punkty, więc obie drużyny, a szczególnie CKS wystąpiły w nieco eksperymentalnych składach. Wszyscy 24 gracze włożyli do tego spotkania wszystkie swoje umiejętności i moc ambicji, więc zaprodukowali widowni grę żywą, ciekawą i stojącą na dobrym poziomie technicznym.

Kierownictwo CKS'u, chcąc widocznie odmłodzić swój atak, wycofało ze składu Heinego, ale jego młody zastępca poza ambicją nic do gry nie wniósł, toteż słusznie został zamieniony po przerwie przez niezastąpionego zawodnika, jakim jest Heine. — A przeciwnie, grający zupełnie dobrze na prawym skrzydle Molenda, ustąpił miejsca zupełnie niepotrzebnie gorszemu o wiele Musiałowi. Wśród pozostałych graczy wybijał się Krzyk, który nie ponosi winy za puszczone bramki; pewnym punktem drużyny byli jak zwykle Proksa, a szczególnie Kuśnierczyk. W pomocy odznaczał się świetną grą Piega, a Pachocki i Bąkowski jak zawsze nie ustępowali mu pracowitością. Jeśli chodzi o atak to zabłysnął w nim Wójcik; ta linia CKS'u po wejściu na boisko Heinego utworzyła całość, w niczym nie ustępującą atakowi zwycięzców.

Zwycięska 11-stka Skry przystąpiła do piątkowego spotkania w swym normalnym składzie, choć z małymi zmianami, które jednak nie naruszyły w niczym bojowości drużyny. Bowiem przesunięty na prawe skrzydło wszechstronny Dzięciołowski czuł się i sprawował na tej pozycji zupełnie dobrze, jak i grający na prawej pomocy Orłowski. On i Serdak dostroili się do gry najlepszego na boisku w tym dniu Kołodziejczyka. Ten klasowy pomocnik budził poklask widowni spokojną, bezbłędną grą i celowymi podaniami. Trio obronne na poziomie. Brylował w nim Bubel, Bąkowski był poprawny. Borowiecki nieco słabszy. Atak Skry, wreszcie odpowiednio dobrany, stwarzał wiele niebezpiecznych akcji i walnie się przyczynił do zasłużonego zwycięstwa, którego autorami byli skuteczni strzelcy Dąbrowski i Seifried; Szlęzak i Bulski mieli słabszy dzień.

Przebieg gry

Skra z miejsca rusza do ataku i goszcząc stale pod bramką przeciwnika zdobywa w 8-ej min. ze strzału Dąbrowskiego prowadzenie. CKS rewanżuje się częstymi wypadami i w 13-ej min. Wójcik wyrównuje. Skra dalej przeważa, lecz dopiero w 20-ej min. po pięknej akcji napadu Szlęzak uzyskuje znowu prowadzenie. Niezrażony tym CKS atakuje i w 28-ej min. Bojanek z 20 m wspaniale wyrównuje. a w 33-ej min. Molenda podwyższa na 3:2. Skra odrabia teren i w 40-ej min. Seifried wyrównuje. Po przerwie już w 5-ej min. Kołodziejczyk z wolnego zdobywa prowadzenie, lecz wzmocniony CKS nawiązuje zupełnie równą grę. Następują groźne momenty pod obu bramkami, ale wynik trwa niezmieniony. Dopiero w 44-ej min. Dąbrowski po ładnej akcji skrzydłowych ustala wynik dnia.

Sędzia ob. **Wideryński** jak zwykle poprawnie drobiazgowy, ale i on miał słabsze momenty

W przedmeczu CKC I-b pokonał Skrę I-b 4:2 (3:1). Jast.

W trzech punktach Częstochowy wre praca przy boiskach

Ogrom prac na boisku miejskim

Widzowie zawodów rozgrywanych na boisku miejskim, a więc całe społeczeństwo sportowe Częstochowy mogło stwierdzić naocznie, że stan urządzeń już istniejących na tym boisku poprawił się znacznie, a prócz tego powstały urządzenia nowe. Dzięki temu wzrosła możliwość utrzymania porządku podczas imprez. Z jednej strony wyda to nam dobre świadectwo wobec gości zamiejscowych, z drugiej zaś przyzwyczai nas do przestrzegania prawideł porządku, co ma z kolei znaczenie społeczno-wychowawcze.

Powołanie komisji do spraw boiska miejskiego okazało się posunięciem nadzwyczaj szczęśliwym. Ludzie zgromadzeni w tej komisji, a więc Z. Rylski, M. Hoffman, H. Gładysz i Witkowski przy wydatnej pomocy komendanta WF i PW kpt. Stępnia oraz chor. Roguskiego przystąpili do pracy z ogromnym zapałem, włożyli w nią maksimum wysiłku i ciągną ją po dzień dzisiejszy, niejednokrotnie z zaniedbaniem spraw własnych. Niewątpliwie mają satysfakcję z dokonanego dzieła, lecz prócz tego należy im się uznanie i wdzięczność wszystkich sportowców.

A oto szczegółowy przegląd prac wykonanych ostatnimi czasy na boisku miejskim:

1) Postawienie nowej bariery, odgradzającej miejsca stojące, od bieżni i boiska (strona wschodnia). 2) Przeniesienie płotka na skarpę zachodnią. 3) Naprawa parkanu od ul. 7 Kamienic. 4) Roboty ziemne — nasyp pod miejsca stojące. 5) Bariera z siatki drucianej na miejscach stojących. 6) Uporządkowanie bieżni i wyrównanie skarp. 7) Obsianie trawą skarp. 8) Wybudowanie trzech nowych rzędów ławek na miejscach siedzących (roboty ziemne) oraz poprawienie ławek starych 9) Nowa brama od strony południowej. 10) Oczyszczenie budynku strzelnicy. 11) Remont rynien na strzelnicy. 12) Postawienie dwóch kominów na budynku strzelnicy. 13) Zabezpieczenie skarpy zachodniej przed ściekiem wody z ul. 7 Kamienic. 14) Wyrównanie boiska piłki nożnej. 15) Oczyszczenie całego terenu boiska.

Lecz na tym jeszcze nie koniec. Na czas najbliższy przewidziane są następujące pilne prace.

1) Pokrycie papą i smołowanie dachów na budynku sportowym i strzelnicy 2) Gruntowny remont centralnego ogrzewania w budynku sportowym (kupno i wmontowanie nowego kotła). 3) Budowa ubikacji za strzelnicą. 4) Budowa schodków wejściowych na miejsca stojące (strona lewa). 5) Zmontowanie nowoczesnych stojaków do koszykówki i siatkówki.

Na planie następnym przewiduje się prace jeszcze poważniejsze:

1) Wprawienie nowych ram okiennych w sali gimnastycznej. 2) Wprawienie nowych ram okiennych i oszklenie budynku strzelnicy. 3) Naprawa instalacji świetlnych, wodociągowych i ustępów w gmachu sportowym. 4) Piece, instalacje świetlne i wodociągowe w budynku strzelnicy. 5) Malowanie gmachu sportowego i strzelnicy 6) Zabezpieczenie krawężnikami betonowymi skarpy zachodniej (miejsca siedzące).

Jakież środki pomagały komisji w dokonaniu prac?

Po pierwsze — pożyczka w kwocie zł 75.000 od Częstochowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej po drugie — bezpłatne dostarczenie żużla przez Elektrownię Częstochowską i fabrykę Union Textile, po trzecie — pomoc Hufca Gimnazjum Mechanicznego przy robotach ziemnych, po czwarte — podatki od imprez. Prócz tego huta Częstochowa dostarczyła materiał na stojaki do koszykówki i siatkówki oraz okucia do bramy, a Kielce obiecały przydział po cenach urzędowych 100 rolek papy, 200 m² szkła i 100 m³ cementu.

Koszt robót wykonanych dotychczas na boisku miejskim przez komisję wyłonioną spośród członków Miejskiej Rady WF i PW wyniósł 115.000 zł.

Obecnie Miejska Rada WF i PW zatwierdziła preliminarz następnej transzy prac na kwotę ca 750.000. Do prac tych należą: remont strzelnicy, remont urządzenia centralnego ogrzewania, wymalowanie wnętrza gmachu sportowego, obetonowanie krawężników stopni od strony zachodniej wreszcie pobudowanie ustępu dla publiczności za strzelnicą.

Porównanie rozmiarów prac ze środkami służącymi do ich wykonania daje obraz szczupłości tych ostatnich. Szczupłości tak nieproporcjonalnej w stosunku do zadań podjętych przez komisję, że ta ostatnia zwraca się do społeczeństwa częstochowskiego, a w pierwszym rzędzie do przedsiębiorców, fabrykantów, rzemieślników i kupców o przyjście jej z pomocą w pracach czynionych dla dobra sportu częstochowskiego, a więc dla dobra młodzieży i dla dobra miasta. **Jeśli młodzież będzie uprawiać sport w warunkach higienicznych, osiągnie pełne korzyści rozwojowo-zdrowotne. Jeśli reprezentacyjny nasz kompleks sportowy przy ulicy Pułaskiego będzie miał estetyczny wygląd, wyda to najlepsze świadectwo o kulturze nie tylko sportowców, ale i wszystkich mieszkańców Częstochowy.**

Pomoc może być okazaną w każdej postaci, lecz najlepiej w formie materiałowej. I tak — do remontu gmachu i strzelnicy potrzebne są pilnie następujące materiały:

1) Drzewo na ramy okienne. 2) Okucia na ramy okienne. 3) Farby, lakiery, lak 4) Części instalacji centralnego ogrzewania. 5) Materiał do instalacji elektrycznej i wodociągowej. 6) Kafle na piece. 7) Cegła. 8) Cement. 9) Blachy na rynny.

Nazwiska ludzi zajmujących się uporządkowaniem kompleksu boiska miejskiego są najlepszą gwarancją, że pomoc nie będzie zmarnowaną, lecz zostanie użytą z jak największą celowością i uczciwością.

Uznając to, oraz potrzebę wszystkich powyższych prac **inż. Wiesław Ciszewski ofiarował do dyspozycji komitetu 100 kg. gwoździ papowych** i prosi o podtrzymanie łańcucha materiałowego następujące firmy: **J. Moszalski** (Piłsudskiego 27), **Jaskrów, St. Granowski** (Jaskrowska 21/23, **Bronisław Dębski** (farby, lakiery, kit), **T. Tomżyński**, Aleja 10 (instal. elektryczne).

Uprasza się o kierowanie wiadomości o ofiarach materiałowych wzgl. akcesów do współpracy do ob. **H. Gładysza**, Orlicz-Dreszera 3 lub ob. **Z. Rylskiego**, ul. Sobieskiego 34/36.

Sportowcy i przyjaciele sportu! Komisja pragnąca doprowadzić do zupełnego porządku kompleks przy ul. Pułaskiego oczekuje Waszej pomocy! Dzięki ofiarności zaskarbicie sobie wdzięczność społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży i przyczynicie się do wykończenia tak pomyślnie rozpoczętego dzieła!

Skróty kieleckie

Kielecki OZPN zarejestrował i zaliczył do klasy „C" trzy nowe kluby piłkarskie a mianowicie: OSP z Pińczowa, Alarm z Chmielnika oraz Start z Jędrzejowa. Start jest trzecim klubem harcerskim Okręgu Kieleckiego...

•

Zarząd Partyzanta (Kielce) zwolnił dwóch piłkarzy dla jednego z klubów częstochowskich. Są nimi: Dąbrowski i Boraczyński.

•

Staraniem Aeroklubu Kieleckiego oraz przy pomocy finansowej Oddziału Lotnictwa Cywilnego Urzędu Wojewódzkiego ma być odbudowany zniszczony w okresie wojny hangar na lotnisku w Masłowie pod Kielcami.

•

Na terenie Skarżyska, staraniem miejscowego Zeorku buduje się boisko piłkarskie. Boisko to znajduje się w śródmieściu, między ul. Trzech Wieszczy a Leśną...

—o—

Zarząd Kiel. OZPN dokooptował na stanowisko z-cy sekretarza Antoniego Kubiczka...

—o—

WG i D Kieleckiego OZPN dokooptował dr Andrzeja Trąpczyńskiego oraz Stanisława Włodarczyka ze Skarżyska, natomiast zwolnił z zajmowanego stanowiska Henryka Drabika...

ZEBRANIE KOMITETU JUBILEUSZOWEGO CKS-u

We wtorek 3 b. m. o godz. 19.15 odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Kupców, II Aleja, zebranie zarządu oraz Komitetu Jubileuszowego 25-lecia Częstochowskiego Klubu Sportowego. Konieczną jest obecność wszystkich członków zarządu i komitetu, jak również dawnych sportowców i sympatyków klubu.

Stadion fabryki Union Textile

Wszyscy, którzy w Zielone Święta udali się na boisko „Union Textile", na imprezy Jubileuszowe Victorii, zostali zaskoczeni ogromem pracy włożonej w rozbudowę stadionu. To, czego dokonano w przeciągu ostatnich kilkunastu dni, jest rekordem niespotykanym, rekordem oddania i pracowitości tych wszystkich, którzy dniem i nocą wytężali wszystkie siły, by przedstawić publiczności na czas to co zobaczyliśmy w niedzielę.

W tempie amerykańskim zbudowano lokal klubowy, składający się z dwóch szatni, magazynu, kabiny natryskowej i urządzeń hygienicznych. W miejscu, gdzie przed dwoma tygodniami nie było nic, dziś stoi miły dla oka domek, z napisem „Victoria 1922".

Na samym boisku zbudowano 4-torową bieżnię, cały teren ogrodzono betonowymi słupami i przeciągnięto rury żelazne. Po prawej stronie boiska poszerzono skarpę na której znalazło miejsce 17 rzędów ławek o łącznej ilości 3500 wygodnych miejsc siedzących. Oprócz tego ławkami otoczono boisko, uzyskując dalszych kilkaset miejsc. Doprowadzono do porządku place gier sportowych, zainstalowano megafony.

Pracowali sportowcy i pracownicy fabryki, by ustanowić ten imponujący rekord. Dziś miasto nasze jest bogatsze o wspaniały obiekt sportowy.

Wielka to zasługa dyr. Janiego, niezwykłego człowieka, o którego zasługach dla sportu, na tym miejscu już pisaliśmy. Od świtu do zmroku można było spotkać go na boisku, to też jemu w pierwszym rzędzie Klub zawdzięcza ten imponujący podarunek jubileuszowy. Sportowcy zachowają we wdzięcznej pamięci serdeczność i oddanie dla idei sportu swego Opiekuna. Dzielnie sekundowali dyr. Janiemu Prezes Placek, ob. Sobczak, ob. Lichnowski, dla których w tym czasie domem było boisko. Jubileusz Victorii to dzień ich „sportowego rekordu". H. M.

Obok koszar Zawady powstaje Stadion Międzyszkolny

Po pierwszej wojnie światowej powstał przy koszarach Zawady stadion sportowy, który przez dość długi czas przodował w Częstochowie. W czasie drugiej wojny stadion ten uległ zupełnemu niemal zniszczeniu — boisko i bieżnia zostały zryte dla celów przeciwlotniczych, a domek sportowy i magazyn zostały zdewastowane.

Jednakże nie zważając na to Międzyszkolny Klub Sportowy Legion powziął śmiały projekt uporządkowania tego obiektu. Powodowało nim nie tylko pragnienie posiadania własnego boiska. Działaczom Legionu z Józefem Rydzewskim, Stanisławem Koźbiałem, Leonem Kucharskim i Wiesławem Kłyszewskim na czele przyświecała myśl stworzenia stadionu międzyszkolnego dla 20-tysięcznej rzeszy uczącej się młodzieży częstochowskiej. Któregoś dnia wczesną jesienią ub. roku teren sportowy przy tzw. koszarach Zawady ożywił się i poczęły go penetrować grupki młodych ludzi. Byli to sportowcy Legionu. Następnego dnia zadźwięczały kilofy i oskardy, zadzwoniły łopaty, zaturkotały taczki. W złotym słońcu późnego lata, w nasiąkniętym wilgocią, mgłą i chłodem powietrzu jesieni, a później w słodkim powietrzu wiosny zginały się młode postaci, pracując zapamiętale. Dźwięczały wciąż kilofy, dzwoniły łopaty, skrzypiały taczki. I dźwięczą, dzwonią, skrzypią do dzisiaj.

Stadion międzyszkolny, jeden z pierwszych stadionów międzyszkolnych kraju powstaje w Częstochowie!

Zapytujemy o stan prac opiekuna Legionu, dyr. Rydzewskiego. Opowiada nam z takim entuzjazmem, że rozumiemy od razu, iż jest to jego ukochany temat, tak jak stadion międzyszkolny jest jego ukochanym dziełem:

— Stadion pomyślany jest najnowocześniej; będzie posiadał boisko do piłki nożnej, boisko do piłki ręcznej, bieżnię, plac treningowy i korty tenisowe, a w przyszłości nawet basen pływacki. Prace rozpoczęliśmy od zasypywania dołów przeciwlotniczych, po czym przystąpiliśmy do poszerzenia boiska o 25 metrów i podłużania go o 10 metrów, co zmusiło nas do odwalania istniejącego wału. Prace ziemne wyrażają się liczbą 3000 m³, z czego wykonaliśmy już 2000 m³. Wzdłuż boiska robimy dwa nasypy — pierwszy pod miejsca siedzące, drugi pod miejsca stojące dla widzów. Oba nasypy będą stopniowane, a krawężniki betonujemy. Doprowadziliśmy do całkowitego porządku domek sportowy, w którym urządziliśmy magazyn sprzętu; natryski dla zawodników i pomieszkanie. W domku przeprowadzona jest instalacja elektryczna. Zamierzamy wykorzystać dla celów sportowych pobliski budynek po stajni — urządzimy tam najprawdopodobniej lokal klubowy i szatnię. Chcemy ogrodzić boisko i jeszcze w tym roku zbudować ławki dla widzów.

— Kiedy zamierzacie otworzyć stadion?

— Boisko będzie gotowe w lipcu, choć już teraz piłkarze trenują na nim. Reszta prac zasadniczych powinna być dokonana w ciągu lata.

— Jak dajecie sobie radę pod względem finansowym?

— Pomaga nam zapał sportowców i przychylność wielu ludzi. Prace wkraczają obecnie w stadium krytyczne, ale spodziewamy się otrzymać niezadługo dotację Ministerstwa Obrony Narodowej w kwocie kilkuset tysięcy złotych, która pozwoli nam nie tylko na kontynuowanie prac, ale i na wzmożenie ich tempa.

Ogarnia mnie podziw. Mała garstka ludzi oddanych sportowi i młodzieży dokonuje na uboczu i bez rozgłosu znaczne dzieło — dzieło stworzenia jednego z pierwszych w Polsce stadionów międzyszkolnych.

Wierzę, że Legion dokona tego. I to wkrótce!

Wydawca: „Współczesna Prasa", III Aleja 52. Telefon 22-45. — Godziny urzędowania codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: Stefan Gajos.